

Gnieźnieńskie Forum Ekspertów Turystyki Kulturowej

Pytanie 101: Jakie miejsce w turystyce kulturowej zajmują imigranci?

Paweł Plichta

<https://orcid.org/0000-0001-6976-9350>

Uniwersytet Jagielloński

Podobnie jak w przeszłości także współcześnie mobilność ludzi ma wiele wymiarów. Określenia osób przemieszczających się stosowane są z uwagi na motywy decydujące o ich wyjeździe ze stałego miejsca zamieszkania. Ostatnie lata w wielu krajach nie tylko Europy naznaczone są problemem uchodźstwa. Niezależnie od okoliczności czy to tych dramatycznych – jak prześladowania, katastrofy lub wojny, czy też tych przemyślanych i skalkulowanych – jak w przypadku decyzji ekonomicznych, politycznych, religijnych lub prywatnych, imigranci stanowią współcześnie istotną grupę mieszkańców wielu państw, w tym Polski. Proponujemy zatem refleksję i dyskusję nad potencjałem imigrantów w kontekście turystyki kulturowej.

Jak widziani są oni oczami przedstawicieli branży turystycznej? Jak turystyka kulturowa może przyczynić się do poprawy ich specyficznej sytuacji oraz do nawiązania relacji międzyludzkich w nowym środowisku? Czy i z jakimi ofertami turystyki kulturowej mogą się oni zetknąć? Podsumowując: **jakie miejsce w turystyce kulturowej zajmują imigranci?**

Odpowiedzi:

Zofia Riabczuk

Koordynator programu ukraińskiego

Muzeum Narodowe w Warszawie, Dział Edukacji

Współpraca z publicznością ukraińską. Doświadczenie Muzeum Narodowego w Warszawie

Kwestie uchodźcze zawsze związane są z dramatycznym kontekstem, wobec czego związek publiczności o statusie uchodźców z turystyką ma specyficzny charakter. Słowo „turystyka” zwykliśmy kojarzyć z rozrywką, odpoczynkiem czy aktywnością poznawczą pogłębiającą wiedzę i doświadczenie. W przypadku uchodźców ważne jest podkreślenie także innych wątków, choć potrzeba kulturalnej „rozrywki”, może wyglądać jak tradycyjnie definiowane „turystyczne” zwiedzanie.

Początkowo, po odbyciu okresu adaptacji w nowym miejscu, część osób uciekających przez prześladowania lub wojnę, zwiedza instytucje kultury z kilku głównych powodów. Część gości pragnie w jakiś sposób zapewnić sobie wrażenie powrotu do dotychczasowego trybu życia, którego nieodłączną częścią były niegdyś wizyty w teatrach, uczestnictwo w koncertach, zwiedzanie muzeów czy spacery przewodnickie po mieście. Dla tej grupy instytucje kultury pozostają miejscem znajomym, nie tylko jako idea, ale także – element codzienności. Tą drogą instytucje kultury stanowią istotną pomoc w przechodzeniu procesu psychologicznej adaptacji do nowych realiów.

Nie możemy jednak tracić z pola widzenia, że uczestnictwo w kulturze może być także odwróceniem uwagi od bolesnych, niejednokrotnie traumatycznych doświadczeń z nieodległej przeszłości czy bieżących trudów życia uchodźczego. W tym sensie wizyta w muzeum jest rozrywką turystyczną, mogącą rozbudzać historyczną, artystyczną lub technologiczną ciekawość, stanowiącą wynik potrzeby angażowania się w życie społeczne, uczestnictwa w działaniu.

Powodem, dla którego uchodźcy mogą decydować się na wizytę w instytucjach kultury może być także potrzeba komunikacji z osobami o podobnych doświadczeniach lub zainteresowaniach.

Dlatego przygotowywana dla tej grupy odbiorców oferta operuje zrozumiałym, niewykluczającym językiem i podejmuje atrakcyjne tematy; dzięki temu – poza aktywnością poznawczą – spełnia także rolę przestrzeni sprzyjającej nawiązywaniu relacji i byciu w gronie „swoich” osób, z czasem niwelując poczucie obcości.

Aktywności takie okazują się bardzo pomocne w adaptacji, szczególnie na początku, tuż po przyjeździe do nowego miejsca zamieszkania. Należy jednak pamiętać, że kolejnym krokiem będzie integracja ze społecznością lokalną. Za sprawą wspólnych zainteresowań, uchodźcy i miejscowi mogą w przestrzeni muzeum zadzierzgnąć więzi, których sztuka staje się doskonałym spoiwem.

Swoją działalność na rzecz uchodźców z Ukrainy Muzeum Narodowe w Warszawie dostosowało w pełni do wymienionych powyżej szczególnych potrzeb tej publiczności. Od początku wojny wprowadzono bezpłatny wstęp dla uchodźców, w tym – ukraińskich. Język ukraiński zaczął pojawiać się w komunikatach obecnych w przestrzeni muzealnej, zaproszono wolontariuszy i wolontariuszki znających język ukraiński do pomocy w strefach wejścia i Przestrzeni Edukacyjnej, gdzie regularnie odbywają się animacje dla dzieci.

Przestrzeń Edukacyjna okazała się miejscem licznie i chętnie odwiedzanym przez ukraińskie matki z dziećmi, co w początkowym okresie było wyjątkowo istotne – pozbawione wówczas orientacji w nowej przestrzeni i możliwościach, rodziny uchodźcze mogły znaleźć dla siebie przyjazne miejsce na mapie nieznanego miasta. Zanim zapisały dzieci do szkół i przedszkoli lub mając nadzieję na szybki koniec wojny, często nie widziały, jak spędzać czas. Oferta Muzeum trafiła więc w samo sedno potrzeb.

To właśnie dzieci i ich opiekunowie byli pierwszą grupą publiczności, na potrzebach której skupiło się Muzeum, organizując tłumaczone na język ukraiński lekcje muzealne już od końca marca 2022 roku. Od początku kwietnia ruszyły natomiast spotkania dla rodzin, realizowane we współpracy z Klubem Inteligencji Katolickiej – był to cykl piątkowych zajęć kierowanych jednocześnie do dwóch grup wiekowych. Pierwszą stanowiły dzieci, które w salach muzealnych zapoznawały się z najważniejszymi zabytkami Muzeum, a następnie pod opieką edukatora w Przestrzeni Edukacyjnej tworzyły dzieło własnymi rękoma. W tym samym czasie grupa opiekunów – zwolniona z obowiązku zajmowania się swoimi pociechami – wspólnie z edukatorami zgłębiała eksponowane dzieła bez pośpiechu, zarówno na poziomie intelektualnym, jak i emocjonalnym. Wszystkie spotkania odbywały się w języku polskim z tłumaczeniem na język ukraiński lub wyłącznie w języku ukraińskim.

Spotkania z opiekunami dzieci ujawniły ogromne zainteresowanie osób dorosłych kolekcją i działalnością Muzeum. Wówczas okazało się, że o ile dzieci adaptują się dość szybko, to już młodzież i osoby dorosłe potrzebują niejednokrotnie więcej wsparcia. Dlatego już z końcem kwietnia ruszyły pierwsze cotygodniowe oprowadzania dla osób dorosłych po galeriach stałych Muzeum Narodowego oraz inne spotkania cykliczne, takie jak: „Język polski przez sztukę”, „Emocje w sztuce”, „Spotkania z obiektem”, a także comiesięczne oprowadzania w Ukraińskim Języku Migowym.

Każde spotkanie w ramach wymienionych wyżej cykli stawiało sobie za cel angażowanie publiczności w dyskusję o sztuce, stworzenie bezpiecznej przestrzeni na komfortowe wypowiedzenie swego zdania; miało być symbolicznym udzieleniem głosu ukraińskiej części naszej publiczności. Siedząc przed dziełem sztuki, próbowaliśmy razem z grupą wspólnie skupić się na jego szczegółach, na tym, co czujemy i co potrafimy z niego intuicyjnie odczytać. Następnie – z pomocą edukatorów –

dokonywaliśmy analizy dzieła w kontekście jego historii, przeznaczenia, symboliki i techniki wykonania.

Z tej działalności z grupami odbiorców w różnym wieku i o zróżnicowanych potrzebach zrodził się pomysł zorganizowania Dnia Ukraińskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie. Dzień Ukraiński – to cykl wydarzeń odbywających się w jedną niedzielę każdego miesiąca, pod wspólnym hasłem „Niedziela solidarności z Ukrainą”.

Zadaniem tego cyklu wydarzeń jest stworzenie różnorodnych typów aktywności muzealnych, kierowanych do publiczności w różnym wieku i z różnymi potrzebami. Są to zajęcia zarówno dla przedszkolaków, uczniów, jak i dorosłych, seniorów, czy osób niesłyszących. Świadomość, że w ciągu jednego dnia można zwiedzić Muzeum i znaleźć coś dla siebie w ofercie muzealnej, bardzo ułatwia planowanie, angażując publiczność pozbawioną możliwości regularnych wizyt w instytucjach kultury.

Doświadczenia bliskiej współpracy z uchodźcami ukraińskimi w MNW pokazały nam też, że nasi goście zza wschodniej granicy chętnie zwiedzają także inne muzea i instytucje kultury oraz wybierają się na wycieczki przewodnickie po mieście. Dla większości osób dorosłych potrzeba tłumaczenia na język ukraiński jest nadal bardzo istotna, mimo coraz liczniejszych prób komunikacji w języku polskim.

Nie ulega wątpliwości, że dla każdej ze scharakteryzowanych wyżej grup oferta kulturalna miała, i nadal ma, znaczenie wspierające i jest, w jakimś sensie, pomocą psychologiczną. Wiemy, na podstawie informacji uzyskiwanych bezpośrednio od zwiedzających MNW, że działalność muzealna ma ważny wpływ na poprawę sytuacji uchodźców z Ukrainy. Widzimy też, że z upływem czasu, publiczność ukraińska staje się uczestnikiem turystyki kulturowej – tym bardziej, że wraz z zadowianiem się w Polsce, rośnie ciekawość tutejszej kultury i historii, nieznanej przed okresem uchodźstwa.

Dr hab. prof. GSW Armin Mikos von Rohrscheidt

<https://orcid.org/0000-0001-5811-9096>

GSW Gniezno / Redakcja „Turystyki Kulturowej”, Poznań

W mojej odpowiedzi na tak rozbudowane pytanie (już tradycyjnie w odniesieniu do takich przypadków), skupię się na niektórych aspektach przedłożonego problemu. Są to te, którymi zajmowałem się w dotychczasowych (i przy tym w miarę niedawnych) badaniach, te, które spotykam w przedsięwzięciach badawczych oraz prowadzonych pracach koncepcyjnych (w tym dotyczących zarządzania ofertą turystyczno-kulturową,

interpretacji dziedzictwa oraz jego doświadczeń z udziałem turystów, a tutaj: turystów-imigrantów). Poruszyłem też kilka zagadnień, które wynikają z niedawno pozyskanych doświadczeń jako (prywatny) organizator (także prowadzący) wyjazdów dla imigrantów ostatniej fali w ramach ich wspierania i zagospodarowania ich wolnego czasu. W aktualnym kontekście z oczywistych powodów liczne wątki moich rozważań wiążą się z kwestiami dotyczącymi turystyki społecznej w jej socjalnym wymiarze. Na zakończenie pozwoliłem sobie wskazać kilka możliwych konsekwencji wynikających z organizacji krajowej turystyki kulturowej imigrantów dla rozwoju oferty turystycznej w ogóle.

Aktualny kontekst problemu

Chociaż zagadnienie udziału imigrantów w życiu społecznym, w tym organizowanie dla nich czasu wolnego, nie jest nowe w Europie i znacząco zyskało na wadze w obliczu fali migracyjnej z 2015 roku, to dotychczas dyskusje na ten temat nie były podejmowane w Polsce, która ominęły ówczesne procesy osiedleniowe. Krajowy kontekst rozważanego problemu jest natomiast oczywisty: to masowa migracja obywateli Ukrainy od lutego 2022 roku związana z napaścią Federacji Rosyjskiej na ten kraj i zagrożeniem ich życia oraz ekonomicznych i społecznych podstaw egzystencji. W zauważalny dla każdego obserwatora sposób ma to głębokie i masowe konsekwencje dla społecznego i ekonomicznego życia Polaków, w szczególności dotycząc wymiarów takich jak rynek pracy, opieka zdrowotna, edukacja czy opieka społeczna. Niejako w tle następuje też wzajemna obserwacja i konfrontacja stylów życia, wypoczynku, uczestnictwa w kulturze i w ogóle spędzania czasu wolnego. Warto jednak zauważyć, że zjawisko nagłego lub stopniowego, ale masowego pojawiania się imigrantów w dość jednorodnych do tej pory społeczeństwach, za jakie należy uznać społeczeństwo polskie, jest znacznie szersze. W odniesieniu do tytułowego tematu a zatem uprawiania turystyki kulturowej względnie organizowania aktywności turystyczno-kulturowych drugorzędne jest więc wyróżnianie uchodźców jako mniejszej grupy wewnątrz migrantów jako grupy znacznie liczniejszej. Wystarczy stwierdzić, że w konkretnych sytuacjach i krajach udział uchodźców w ogólnej liczbie migrantów okresowo istotnie wzrasta.

Dla niniejszej analizy punktem wyjścia koncentrujący się na kluczowym fakcie niech będzie konstatacja zawarta w opartych na międzynarodowych badaniach dokumentach Światowej Organizacji Turystyki. Otóż od dłuższego już czasu migracja

z krajów słabo rozwiniętych gospodarczo, z wysokim bezrobociem i/lub niską siłą nabywczą pracujących lub niestabilną sytuacją polityczną, zwłaszcza wobec otwartego konfliktu zbrojnego, do krajów odpowiednio: lepiej rozwiniętych gospodarczo, z wyższą siłą nabywczą przeciętnego pracującego oraz bardziej stabilnych politycznie jest zjawiskiem naturalnym i przybierającym na sile w miarę rzeczywistego, niekoniecznie formalnego otwierania się granic oraz faktycznego, niekoniecznie tylko kosztowego ułatwiania dalekich podróży [UNWTO 2009, s. VIII-XIII, 3-4]. Drugie ważne stwierdzenie wynikające z analiz autorów tego samego opracowania odnosi się do istotnej różnicy między regularnymi i nieregularnymi imigrantami zarobkowymi a uchodźcami z obszarów konfliktów wojennych. Otóż u tych drugich, w nowym miejscu ich życia, ze względu na obecność rodzin już od momentu osiedlenia się, wcześniej pojawiają się potrzeby rozszerzonego wypoczynku. Wśród nich zaś, o ile w kraju przyjmującym panują takie standardy i działają instytucjonalne formy wspierania takich aktywności, znajduje się także turystyka socjalna, a w jej ramach komponenty doświadczania kultury i dziedzictwa danego kraju i społeczeństwa [UNWTO 2009, s. 5-6, 13-14].

Nieco o turystyce społecznej (socjalnej) w aktualnym kontekście

Imigranci, szczególnie ci pochodzący z krajów niezamożnych, a także młodzież ucząca się jako cała grupa społeczna, jednak ze szczególnym uwzględnieniem jednostek pochodzących z rodzin o niskiej sile nabywczej, są wymieniani wśród najliczniejszych grup beneficjentów turystyki społecznej [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 32-33]. W przypadku imigrantów starszych i młodszych pochodzących z kręgów kulturowych oddalonych od kraju przyjmującego turystyka kulturowa może pełnić funkcje integracyjne, dlatego uwzględnienie jej programów w ofercie subwencionowanej turystyki społecznej [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 32-33]. Dla nich bowiem takie przedsięwzięcia stanowią nie tylko dotowane formy wypoczynku, ale są jedną z przestrzeni i okazji akulturacji, np. podczas wypraw i spacerów krajoznawczych, wycieczek wspomagających kursy językowe i zajęcia podczas semestrów propedeutycznych, nierzadko stanowiące integralne moduły ich programów, czy zorganizowanych grupowych wyjazdów na wydarzenia kulturalne. Są one także wspomagającą i realizowaną w czasie wolnym formą integracji społecznej, która dokonuje się spontanicznie, ale i jest świadomie i profesjonalnie organizowana i wspierana, np. podczas wyjazdów integracyjnych z wolontariuszami lub

przedstawicielami rówieśniczej grupy wiekowej społeczeństwa przyjmującego imigrantów [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 42]. Od marca do czerwca 2022 roku dla niektórych młodych Ukraińców będących w polskich szkołach uczniami tzw. kursów lub klas przygotowawczych albo integracyjnych, a od września 2022 roku dla pochodzących także z Ukrainy (choć nie tylko) uczestników studenckich grup zerowych lub immatrykulowanych na pierwszy semestr studiów urządzono szereg wycieczek. Sam doświadczałem, brałem udział lub z pierwszej ręki (od uczestników) otrzymywałem relacje o takich kilkudniowych wyjazdach z Poznania oraz Gniezna do Krakowa, Lublina, Warszawy, Trójmiasta, po Wielkopolsce i po Dolnym Śląsku, zarówno podczas trwania roku szkolnego 2021/2022 (w większości w maju i czerwcu), jak i podczas letnich wakacji (głównie w lipcu).

Turystyka kulturowa dla imigrantów – adresowane programy czy odrębna forma?

Turystyka kulturowa z udziałem imigrantów, jak również jej programy adresowane do nich są od lat przedmiotem rozmaitych badań. Ze względu na przedmiot niniejszej analizy, jako jej kontekst znaczące są tu badania odniesione do integracji imigrantów jako funkcji szans i barier, które napotykają oni w społeczeństwach przyjmujących. Obok czynników kontekstowych identyfikowanych w konkretnych krajach i społecznościach, m.in. istniejące sieci etniczne, warunki na miejscowym rynku pracy, poziom kapitału społecznego i formy jego występowania oraz budowania, krajowa i lokalna polityka integracji imigrantów, kluczowe okazują się tu inne czynniki i działania. Wśród nich wymienić należy instytucjonalne formy zarządzania uczestnictwem w kulturze i podmioty wykonujące je w odniesieniu krajowym i lokalnym [Fix, Zimmerman 2000; Cadge i in 2010, s. 7], istnienie i działanie programów, podmiotów i środowisk wsparcia, a także obecność i poziom aktywności podmiotów, środowisk i organizacji działających w skali społeczeństwa oraz lokalnych, aktywnie zaangażowanych we wspieranie tej integracji: czy to w ramach realizacji swoich instytucjonalnych zadań (jak szkoły i centra edukacyjne albo opieki/pomocy społecznej) w ramach krajowej/lokalnej mobilizacji politycznej, czy też w ramach wypełniania swojej misji społecznej (organizacje pozarządowe jak stowarzyszenia, otwarte instytucje edukacyjne, wspólnoty religijne i inne), ewentualnie w ramach krajowej/lokalnej mobilizacji społecznej [Bloemrad 2006; Cadge i in. 2010]. Ważną rolę odgrywa również społeczny stosunek do imigrantów, w tym otwartość na imigrację w ogóle i ich pełną inkluzję w szczególności oraz medialne i dyskursywne

konstrukcje imigracji i imigrantów względnie masowe występowanie aktów dyskryminacji w środowisku pracy lub na społecznej „agorze” komunikujących imigrantom uprzedzenia i „wskazującym im” ich „właściwe miejsce”. Zauważa się też i podkreśla znaczenie oczywistego faktu, że każda integracja jest płynnym procesem, na którego postępy wpływ mają czynniki indywidualne: cechy charakteru, potencjał intelektualny i społeczny imigranta, jego postawa i warunki egzystencji w nowym środowisku, wreszcie dotychczasowe doświadczenia, i to zarówno w społeczeństwie pochodzenia, jak i przyjmującym [Bretell 2005; Cadge i in. 2010]. Proces ten zatem zachodzi inaczej w zależności od kraju, regionu i miejsca, a także ma rozmaite szanse zaakceptowania, zaangażowania i efektywności w odniesieniu do rozmaitych osób.

Jeśli organizowanie aktywności turystyki kulturowej z udziałem imigrantów i jej uprawianie w krajach przyjmujących traktować jako komponent procesu ich integracji – mniej istotne, czy od początku założony i zaplanowany, czy zaakceptowany z racji jego wystąpienia / wprowadzenia do programu – to ewentualne pożytki z tych aktywności i pozyskanych doświadczeń występują bardziej intensywnie w związku z realizacją programów i przedsięwzięć turystycznych organizowanych systemowo. Dzieje się tak, ze względu na świadome włączanie modułów integrujących, profesjonalne przygotowanie ich spektrum doświadczeń oraz treściowej zawartości, jak również powiązanie ich z szerszymi programami integracyjnymi, których komponent one często stanowią. Tylko w ograniczonym wymiarze spowodowanym brakiem wyżej wymienionych powiązań, jak również przemyślanej struktury i fachowego przygotowania poszczególnych aktywności podobne cechy posiada i porównywalne pożytki niesie ze sobą turystyka kulturowa samodzielnie przez nich uprawiana oraz organizowana dla nich bez powiązań z takimi programami przez ludzi dobrej woli i organizacje wspierające.

Imigrant i krajowa oferta turystyki kulturowej

Odnosząc się do prywatnego i zorganizowanego organizowania dla imigrantów: najpierw turystyki społecznej (z jej turystyczno-kulturowym komponentem doświadczeń), a później także konstruowania wyodrębnionej i dostosowanej do nich oferty turystyki kulturowej, można przyjąć, że zasadniczymi czynnikami wpływającymi na jej formy są różnice w sferze celów takich przedsięwzięć i pobudek podejmujących je osób, podmiotów i organizacji. Tymi mogą być:

- wspieranie osób w trudnym momencie ich życia,

- przełamywanie pierwszych barier, zapewnianie typowej formy wypoczynku dostępnego w kraju przyjmującym dla wszystkich,
- silniejsza i szybsza integracja i inkluzja społeczna,
- chęć objęcia ich wspierającymi programami nieformalnej edukacji.

Kluczowe znaczenie w odniesieniu do form aktywności turystycznej imigrantów oraz konstrukcji adresowanych do nich programów mają jednak również kwestie związane z ich pochodzeniem. Ważną rolę w tym odniesieniu odgrywają:

- oryginalny krąg kulturowy imigranta, daleki lub bliski wobec społeczeństwa przyjmującego,
- istniejący dystans językowy, ta sama lub inna rodzina języków,
- jego tożsamość religijna i ewentualna odrębność od dominującej religii społeczeństwa przyjmującego względnie panującej tam wieloreligijności i innego poziomu wpływu religii na style życia osobistego i rodzinnego, powszechne zachowania kulturowe oraz wewnętrzne polityki społeczne,
- kierunki rozwinięcia jego dotychczasowych potrzeb kulturalnych i preferowane przezeń sposoby uczestnictwa w kulturze,
- osobiste horyzonty intelektualne.

Nie bez znaczenia jest oczywiście także wyjściowa sytuacja imigranta po osiedleniu, w tym przyczyny i sposób jego znalezienia się w nowym społeczeństwie, poziom edukacji imigranta szczególnie tej formalnej i udokumentowanej oraz jego kompatybilność z potrzebami związanymi z podjęciem pracy lub jej utrzymaniem w nowym środowisku i jego priorytety edukacyjne, aktualne warunki życia oraz jego generalny materialny poziom. Te ostatnie wyznaczają bowiem nie tyle potrzeby imigranta, ile jego możliwości skorzystania z oferty turystycznej, w tym wolumen czasu wolnego i priorytety jego planowaniu oraz organizowaniu.

Oferta dla nowych imigrantów: turystyka kulturowa i społeczna zarazem?

Kulturowa turystyka uprawiana przez imigrantów, w przypadku jej subwencjonowania jest automatycznie uznawana za odmianę turystyki socjalnej [Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 444, 446]. Biorąc pod uwagę potrzeby integracyjne, programy dotowane są i powinny być adresowane szczególnie do grupy imigrantów pochodzących z krajów i środowisk, których dzieje, dziedzictwo oraz dominujące cechy kulturowe, w tym religie, najczęściej zachodzące procesy socjalizacji

oraz formuły kształtowania relacji społecznych, wykazują niewielkie podobieństwa do kultury kraju przyjmującego jako ich nowej ojczyzny. Przedsięwzięcia podejmowane w ramach kulturowej turystyki społecznej, które uwzględniają potrzeby tej grupy jej beneficjentów wynikające z niedawnej migracji, posiadają dodatkowe cele szczegółowe i częściowe oraz specyficzne cechy, łatwe do zidentyfikowania w ich programach. Obok typowego dla turystyki socjalnej przekroczenia ograniczeń wynikających z sytuacji ekonomicznej lub innych odmian wykluczenia beneficjentów, takim częściowym celem o charakterze integracyjnym jest również wspieranie rozmaitych form inkluzji imigrantów do społeczeństwa jako ogółu mieszkańców kraju przyjmującego, jak też i lokalnych społeczności, w których się znaleźli oraz szkolnych, zawodowych, innych środowisk, z którymi – z racji pożądanej aktywności edukacyjnej czy zawodowej – chcą i powinni nawiązać intensywne relacje. Wymaga to nabycia przynajmniej podstawowych kompetencji kulturowych i społecznych ważnych w nowym kraju i społeczeństwie. W odniesieniu do aktywności turystycznych integralnie powiązanych z formalną lub nieformalną edukacją oraz zakładających elementy integracyjne planuje się i realizuje m.in. poznawanie:

- wieloaspektowo rozumianego dziedzictwa (budowle i dzieła, ale także tradycje i bogactwo kulinarne,
- głównych przejawów jego współczesnego życia kulturalnego (ze szczególnym uwzględnieniem kultury powszechnej oraz codziennego uczestnictwa w kulturze),
- kluczowych fragmentów dziejów przyjmującego państwa i społeczeństwa,
- przełomowych idei leżących u podstaw współczesnej organizacji społecznej (m.in. równości płci, tolerancji religijnej, demokracji przedstawicielskiej, respektu dla praw jednostki),
- typów organizacji życia w środowiskach metropolitalnych, miejskich, wiejskich, innych,
- form obywatelskiej samoorganizacji zaspokajających rozliczne potrzeby ludzkie i społeczne,
- dominujących, wspieranych i pożądanych stylów życia (jak podejście do pracy zarobkowej dorosłych, socjalizacji młodzieży w przestrzeni rodzinnej i poza domem,
- wybitnych osiągnięć przedstawicieli społeczeństwa, postaw i działań współcześnie inspirujących [Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 479].

Imigranci mogą być beneficjentami tej odmiany turystyki przynajmniej wtedy, kiedy znajdują się w sytuacji wymagającej zewnętrznego wsparcia socjalnego. Jako że cele organizowania oferty turystyki kulturowej dla tej grupy adresatów nie ograniczają się do przełamywania ograniczeń wynikających z ich trudnej sytuacji ekonomicznej lub osobistej (a w stosunku do lepiej sytuowanych mogą od początku nawet w ogóle nie dotyczyć tego wymiaru), zakładając jednak szeroko pojętą integrację kulturową, można i należy rozpatrywać tę grupę przedsięwzięć jako odrębną odmianę turystyki kulturowej dedykowaną licznej i potencjalnie stale rosnącej grupie klientów, która należy określić jako turystykę kulturową imigrantów [Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 479-482].

Turystyka jako szansa na (pierwsze) zatrudnienie imigrantów?

Rozpatrując warunki wyjściowe z innej strony, należy uwzględnić systemowe rozwiązania kraju przyjmującego. Przykładowo w krajach z rozwiniętym systemem wsparcia socjalnego imigranci wychowujący dzieci w nowym dla nich środowisku automatycznie stają się beneficjentami funkcjonującej tam od dziesiątek lat turystyki rodzinnej [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 42]. Jednak socjalizująca funkcja uczestnictwa w turystyce dorosłych imigrantów, zwłaszcza młodych dorosłych, tym razem jako jej personelu, może mieć również inny wymiar: jako zorganizowana forma ich integracji na krajowym rynku pracy. Niedawnym przykładem takich przedsięwzięć jest seria projektów austriackiego Caritasu, który w kraju z dosyć przecież restrykcyjną polityką wobec imigrantów zaproponował szkolenie, a następnie zatrudnianie przedstawicieli tej grupy u usługodawców turystyki zimowej. Sezonowość zatrudnienia w tym sektorze i relatywnie i niskie stawki wynagrodzeń powodują, że trudno im znaleźć pracowników na rynku krajowym. Dzięki otwarciu wspomnianej ścieżki przyuczenia dla imigrantów, obejmującego pozwolenie im na wykonywanie określonej grupy czynności typowych dla sektora usług recepcji, w tym hotelarstwa, nabywają oni kompetencje, przyswajają sobie fachowy język, rozpoczynają budować swoje pracownicze *curriculum vitae* i stopniowo, szczególnie po wykazaniu żądanego okresu pracy, mogą ubiegać się o stałe zatrudnienie w Austrii [Kratzmann, Hartl 2019].

Rzetelna ocena potrzeb ekonomicznych, uznawanie kwalifikacji imigrantów do pracy w branży turystycznej i ich podnoszenie, instytucjonalna pomoc w zakładaniu przez imigrantów działalności gospodarczej w sektorze turystycznym powinna być integralnym komponentem wsparcia publicznego adresowanego do tego sektora.

Realizując te cele, wszelkie polityki społeczne wprowadzające imigrantów na rynek pracy powinny być też konsultowane z krajowym sektorem prywatnym oferentów usług turystycznych, np. hotelarstwa, gastronomii, ponieważ to właśnie on jest w stanie szybko wchłonąć wielu imigrantów jako pracowników, w tym także obsługujących produkty z czasem zaspokajające popyt turystyczny wśród samych migrantów i odwiedzających ich członków rodzin. Może się okazać, że pomoc migrantom w mobilności i osiedlaniu przełoży się na zauważalny odsetek wzrostu ekonomicznego, a w konsekwencji na społeczne korzyści nie tylko dla nich, ale dla rozwoju w ogóle [UNWTO 2009, s. 19].

Produkty i programy krajowej turystyki kulturowej w kontekście potrzeb imigrantów

Turystyka kulturowa stanowi jedną z ważnych form uczestnictwa w kulturze własnego kręgu oraz poznawania kultury innych społeczności w bezpośrednim kontakcie. Zorganizowane procesy edukacji kulturalnej realizują liczne cele, wśród których znajduje się m.in. upodmiotowienie uczestniczących w nich osób, które z różnych powodów mają mniejszy dostęp do dóbr i doświadczeń kulturalnych. Odbywa się to w drodze zapewnienia im kontaktu z treściami i zachodzącymi procesami dziedzictwa, dziejów i kultury, jak również przez wspieranie pozyskiwania przez nich kluczowych kompetencji w tych obszarach. Od kilkudziesięciu już lat w rosnącej skali dotyczy to również imigrantów włączających się w życie europejskich społeczeństw. Przez realizację zorganizowanej oferty dla imigrantów (a w mniejszym stopniu przez przygotowywanie adresowanych doświadczeń i wzmocnienia eksplanacyjnych komponentów doświadczeń i interpretacji dziedzictwa turystyka kulturowa może w znaczącym stopniu wesprzeć proces budowania kapitału kulturowego i społecznego imigrantów, niwelując ich niezawiniony deficyt w tym obszarze w ramach zorganizowanego czasu wolnego [Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 480; Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 474, 479].

Takie podejście wymaga konstruowania przemyślanych programów turystycznych, które m.in. uzupełniają *curricula* edukacyjne na poszczególnych poziomach i przyczyniają się do wyrównywania niezawinionego deficytu kapitału kulturowego imigrantów [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 53-60]. Niezbędna jest jednak także ich profesjonalna realizacja przez przygotowany personel, posiadający doświadczenie w pracy z ludźmi mającymi inne korzenie kulturowe i doświadczenia dziedzictwa (często znacząco odbiegające od społeczeństwa przyjmującego),

dodatkowo różniące się między sobą, personel – dodajmy – wykazujący zrozumienie, wycucie konkretnej sytuacji oraz takt (nazwijmy może rzecz po imieniu: brak protekcyjnego podejścia). Taka oferta kulturowej turystyki integracyjnej już istnieje również w Polsce, jednak w obecnej sytuacji jej zakres jest daleko niewystarczający. Pojawia się ona w ramach docierających do mikroskopijnej w stosunku do potrzeb grupy adresatów, beneficjentów, konsumentów programów organizacji działających w małej skali lub niszowych: lokalnych centrów kulturalnych, dwujęzycznych szkół publicznych i społecznych czy tworzone z udziałem imigrantów albo przez nich samych wspólnot społecznych (stowarzyszenia) a nawet religijnych, np. polski oddział wspólnoty Sant' Egidio [S. Egidio 2022]. Nie posiada ona jednak dotąd charakteru trwałego oraz nie otrzymuje szerszego i systemowego wsparcia. W Niemczech, gdzie takie przedsięwzięcia turystyczne są zaliczane do tzw. pedagogiki podróży (*Reisepädagogik*) i do lat 80. XX wieku były realizowane głównie w postaci wycieczek szkolnych, specjalne propozycje dla imigrantów-uczestników edukacji stanowią m.in. integralną część programów szkół językowych [Mandel 2011, s. 184-185]. Przykładowo na Uniwersytecie Mannheim komórka ds. poradnictwa studenckiego (*Studienberatung*) od 2018 roku, ze środków uczelni realizuje program integracyjny kierowany do uchodźców, którzy złożyli podanie o przyjęcie na studia, obejmujący m.in. wycieczki kulturowe i edukacyjne po regionie [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 480].

Liczba imigrantów w rozwiniętych państwach Europy stale rośnie. Obok m.in. Afrykanów lub Azjatów w Niemczech, Francji czy Szwecji, pojawili się wśród nich także zdecydowanie liczniej Ukraińcy i inni cudzoziemcy osiedlający się w Polsce i częściowo pracujący lub pobierający tu edukację. Niezależnie od oferty turystyki socjalnej organizowanej instytucjonalnie lub prywatnie w pierwszym etapie ich pobytu, zainteresowanie części z nich poznawaniem swego „nowego” kraju i społeczeństwa pojawia się wraz z uczeniem języka, silniej po jego zadowalającym opanowaniu, m.in. jako jedna z opcji organizowania własnego wolnego czasu. To skłania do zastanowienia nad perspektywami wsparcia wielowymiarowej integracji już nie tylko w lokalne życie społeczne, ale m.in. w formie „dedykowanej” oferty turystycznej. Dlatego pożądane jest, aby podejmowana w najbliższych latach polityka integracyjna również polskich centralnych, regionalnych i lokalnych władz publicznych, czy to w komponencie rekreacji dla grup społecznie słabszych, czy nieformalnej edukacji, czy wreszcie zagospodarowania wolnego czasu, przełożyła się m.in. na wzrost podaży

zbiorowych wypraw o charakterze krajoznawczym, w tym takich, które w swych programach zawierają bezpośrednie doświadczenie historii, materialnego i niematerialnego dziedzictwa oraz najbardziej charakterystycznych elementów współczesnej kultury polskiej. Część z takich przedsięwzięć mogłaby być wspierana i dotowana ze środków publicznych i tym samym współtworzyć segment krajowej turystyki socjalnej. Jednocześnie niezależny od dotacji popyt na wycieczki, który będą mogli zagospodarować operatorzy turystyki kulturowej i jej menedżerowie obszarowi, stopniowo generuje rosnąca liczba oraz zwiększona aktywność organizacji społecznych i nieformalnych środowisk zakładanych przez samych imigrantów m.in. poprzez media społecznościowe, silniejsze zaangażowanie instytucji wspierających imigrantów w podtrzymywaniu własnej tożsamości i integracji nowym społeczeństwie, a także inicjatywy podejmowane przez lokalne grupy towarzyskie, zaprzyjaźnione polskie rodziny czy zatrudniające ich przedsiębiorstwa. Jest to proces analogiczny do obserwowanych już w społeczeństwach Europy Zachodniej [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 480-481].

Jakie rekomendacje w odniesieniu do (integracyjnej) turystyki kulturowej imigrantów?

Dla zagospodarowania tego „imigranckiego” popytu w krajowej turystyce kulturowej menedżerowie podmiotów kreujących jej produkty i programy oraz organizacje o innych profilach tworzących ofertę doświadczeń turystycznych (wyjazdowych lub in situ w miejscach odwiedzin) mogą podejmować rozmaite działania. Poniżej przedstawmy rekomendacje w podziale na grupy ich gestorów.

Operatorzy wycieczek decydujący się na tworzenie ofert dla imigrantów – realizowanych w kraju przyjmującym i krajach sąsiednich – powinni:

- 1) nawiązać relacje ze środowiskami imigrantów, w szczególności ich liderami, z partnerami zarządzającymi lokalnie integracją imigrantów, m.in. instytucjami wsparcia socjalnego, szkołami, stowarzyszeniami pomagającymi, i wspólnie zidentyfikować potrzeby oraz możliwości tworzenia oferty i wsparcia finansowego dla niej,
- 2) wyszukać menedżerów obszarowych produktów turystycznych, np. szlaków dziedzictwa, lokalnych klastrów turystycznych, ekomuzeów itd., dysponujących ofertą atrakcyjną i potencjalnie odpowiadającą rozpoznanym potrzebom imigrantów, a także dostosowaną w wymiarze warunków konsumpcji, w tym ceny,

- 3) opracować programy nakierowane na poznawanie narodowego, regionalnego i lokalnego dziedzictwa, akcentując przy tym, jeśli istnieją, tematy i wątki potencjalnie pożyteczne, np. wskazujące na udane procesy integracji grup imigracyjnych, nawet te w dalszej przeszłości, lub wspólnej historii obu grup etnicznych: polskiej i imigracyjnej,
- 4) skierować te programy do adresatów i partnerów jako pośredników oraz do potencjalnych multiplikatorów oferty, w pierwszym rzędzie wymienionych wyżej instytucji, organizacji i środowisk.

Konstruując swoje programy dla grup imigranckich, operatorzy winni starać się o utrzymanie możliwie niskich kosztów jednostkowych, ponieważ ta grupa konsumentów w większości dopiero dochodzi do skromnych na początku możliwości korzystania z oferty turystycznej. Dlatego przynajmniej w pierwszym okresie, jeśli klienci spełniają warunki ich przyznawania, oferenci wycieczek powinni sięgać po środki z funduszy integracyjnych, edukacyjnych i przeznaczonych na integrację społeczną, co czyni z tych aktywności programy turystyki socjalnej z „wkładem kulturowym”. Naturalnym ryzykiem w kontekście organizacji owej socjalnej gałęzi krajowej turystyki kulturowej może być stałe powierzanie kreacji oferty dla imigrantów i jej realizacji podmiotom proponującym najniższe ceny kosztem niskiej jakości, co wynika z dążenia do ograniczania publicznych środków wsparcia – zawsze skromnych, a do tego kontestowanych przez przeciwników integracji. Taki stan rzeczy może skutkować m.in. zatrudnieniem nisko wykwalifikowanego lub mało doświadczonego personelu realizującego wycieczki, względnie rezygnacji z jego przeszkolenia czy wyborem atrakcji i doświadczeń, do których dostęp jest najtańszy zamiast tych, które lepiej odpowiadają potrzebom imigrantów oraz założeniom adresowanych do nich programów edukacyjnych i integracyjnych [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 481-482].

Wszędzie tam, gdzie istnieją fundusze dotacyjne lub mogą być wykorzystane zewnętrzne środki wsparcia operatorzy wycieczek powinni także wprowadzać propozycje dotowanych wycieczek integracyjnych, np. z udziałem uczniów z kraju przyjmującego i uczniów z rodzin imigrantów, lub subwencjonujących udział dzieci imigrantów z szkolnych wycieczkach edukacyjnych. Zlecniodawcami takich przedsięwzięć z własnej inicjatywy albo w drodze wykorzystania przedłożonych im serii propozycji mogą być lokalne centra kultury, instytucje pomocy społecznej, wspólnoty religijne gromadzące znaczny odsetek imigrantów, a szczególnie szkoły, otwarte

instytucje edukacyjne i stowarzyszenia wspierające imigrantów lub przez nich zakładane, wśród nich takie, które posiadają własne źródła systemowego, obywatelskiego lub zewnętrznego finansowania.

Organizatorzy spacerów lokalnych i zarządcy lokalnych tras turystycznych mogą przystąpić do kreacji specjalnych programów ich eksploracji adresowanych do indywidualnych imigrantów, ich prywatnych – w tym rodzinnych – grup, grup integracyjnych czy grup wycieczkowych z ich udziałem. Takie propozycje powinny służyć zapoznaniu imigrantów z elementami krajowego, regionalnego i lokalnego dziedzictwa w formule dla nich atrakcyjnej i uwzględniającej ich mniejszą wiedzę o kraju i społeczeństwie czy kontekstach danego wymiaru dziedzictwa, a wyróżniających, jeśli takie istnieją, elementy jakoś powiązane z kulturowym kręgiem pochodzenia imigrantów, zawierające treści odwołujące się do ich własnego dziedzictwa i jego podobieństw albo związków z dziedzictwem eksplorowanym lub wychodzące naprzeciw ich potrzebom integracyjnym. Elementy eksplanacji i interpretacji dziedzictwa w ramach spacerów albo w ofercie tras: opisy walorów, objaśnienia tras, ulotki czy stacje aplikacji przeznaczone do samodzielnego zwiedzania, powinny przy tym być zaopatrzone w dobrze opracowane wersje językowe dominujących grup imigrantów, przewodnicy zatrudniani do ich oprowadzania powinni proponować swoje usługi w ich języku, a doświadczenia stacjonarne, np. stacyjne w miejscowym muzeum, być przygotowane w takiej wersji językowej, na takim poziomie eksplanacyjnym, by były zrozumiałe i umożliwiały podjęcie interakcji na poziomie dostępnym dla większości imigrantów.

Do tej grupy można zaliczyć również zarządców obszarowych i tematycznych aplikacji turystycznych, którzy mogą wprowadzić dodatkowe elementy eksplanacyjne do opisywanych walorów lub dodatkową wersję językową odpowiednią dla pochodzenia imigrantów.

Organizatorzy stacjonarnych programów wakacyjnych w kraju przyjmującym to w krajowym kontekście głównie podmioty prowadzące kolonie, letnie i zimowe obozy młodzieżowe, ale też wczasy rodzinne oferowane w ramach turystyki socjalnej czy zbiorowe pobyty rekreacyjno-zdrowotne dla dzieci, młodzieży albo seniorów. Dla grup imigrantów jako ich uczestników mogą oni wprowadzić dodatkowe moduły poznawania lokalnego dziedzictwa i doświadczeń kulturowych kraju i społeczeństwa w oparciu o lokalną bazę doświadczeń i usług w miejscach pobytu lub położonych w niewielkiej odległości od nich. Wówczas taki moduł mógłby być

zrealizowany w ramach kilkugodzinnej lokalnej wycieczki lub nawet spaceru. Przykłady takich rozwiązań stanowią warsztaty kulinarne u miejscowych wytwórców lub gastronomów, realizowane w muzeach, centrach interpretacji dziedzictwa lub w domach kultury pokazy, warsztaty i lekcje dotyczące polskich zwyczajów świątecznych czy lokalne parogodzinne wycieczki eksploracyjne albo zwiedzania tematyczne skoncentrowane wokół lokalnego dziedzictwa. W jednej i drugiej grupie przedsięwzięć pożądane jest dostosowanie poziomu doświadczeń oraz językowego poziomu lub nawet językowej wersji eksplanacji i interpretacji do możliwości percepcyjnych danej grupy i zapewnienia jej interakcji. Optymalne byłoby też akcentowanie ewentualnie istniejących powiązań interpretowanego, eksploatowanego wymiaru dziedzictwa z dziedzictwem społeczeństwa pochodzenia imigrantów lub podobieństw albo kontrastów między danymi ich fenomenami, wątkami, narracjami, formami manifestacji. Oczywiście ramą takiego doświadczenia mogłoby być również uczestnictwo grupy imigranckiej w odbywającym się w trakcie turnusu cyklicznym evencie dziedzictwa, przy założeniu wymienionych wyżej dostosowań. Dla organizacji i realizacji takich działań optymalne jest podjęcie współpracy z lokalnymi podmiotami kreatywnymi w wymiarze dziedzictwa, np. kulinarnego, animatorami kultury lub ich grupami dla performansu, instytucjami kultury, m.in. domy kultury, biblioteki – także jako gospodarzami doświadczeń, z organizatorami eventów, miejscowymi przewodnikami turystycznymi i innymi gestorami wymienionych lub innych doświadczeń.

Gospodarze najważniejszych atrakcji dziedzictwa w odnoszącym się do naszego problemu kontekście to głównie zarządcy zabytków posiadających stały personel obsługi oraz interpretacji skierowanej do turystów, zarządcy muzeów i prywatnych kolekcji oraz ekspozycji oraz zarządcy obiektów zabytkowych utrzymujący rozwiniętą ofertę turystyczną. W odniesieniu do imigrantów jako turystów dotyczy to szczególnie obiektów objętych systemowym zwiedzaniem w ramach wycieczek po miastach oraz obiektów zaliczanych do szlaków kulturowych, w tym szlaków dziedzictwa, i proponowanych do zwiedzania lub/i realizacji tematycznych doświadczeń przez menedżerów tych szlaków. Ci powinni zlecić tłumaczenie przewodników po atrakcji i opisów jej zasobów na języki największych grup imigrantów lub/i stworzyć adresowane do nich wersje tekstów eksplanacyjnych w języku urzędowym: opracowane w możliwie najprostszym rejestrze językowym oraz zaopatrzone w glosariusze lub tłumaczenia wewnątrz tekstu lub interlinearne, jeśli są

udostępniane w formule elektronicznej. Powinni także poszukiwać, przygotowywać i zatrudniać do obsługi takich zwiedzających przewodników przygotowanych do pracy z nimi. Odnosi się to nie tylko do opanowania ich języka, ale i znajomości ich etnicznej wrażliwości czy typowych dla danej grupy zachowań turystycznych. Jeśli to możliwe tacy przewodnicy mogliby się wywodzić z danej grupy etnicznej imigrantów i być dobrze już zintegrowani w goszczącym społeczeństwie.

Organizatorzy obiektowych programów stacjonarnych w obszarze eksplanacji i interpretacji własnych zasobów dziedzictwa także powinni akcentować te doświadczenia, które nawiązują do własnego dziedzictwa imigrantów, do korzeni lub przejawów ich rodzimej kultury lub przynajmniej mogą być przedmiotem nieskomplikowanej prezentacji porównawczej. Dobrze, jeśli takie doświadczenia będą w swych scenariuszach odwoływały się do typowego kapitału kulturowego imigrantów – reprezentantów danego społeczeństwa, narodu, pozyskanego przez nich jeszcze w kraju pochodzenia, będą realizowane z dostosowaniem rejestru językowego, jeśli odbywają się w języku społeczeństwa – gospodarza, względnie będą wykonywane w wersji językowej kraju pochodzenia. To samo dotyczy usług oprowadzania po obiektach adresowanych dla grup imigranckich (dużych wycieczkowych i małych, np. rodzinnych).

Obszarowi zarządcy oferty turystyki kulturowej (wyodrębnionej lub nie w ramach lokalnej lub regionalnej oferty) to w Polsce głównie lokalne organizacje turystyczne, inne sektorowe organizacje zrzeszające gestorów oferty (czasem profilowane Lokalne Grupy Działania), działające pod różnymi nazwami lokalne klastry turystyczne czy ekomuzea. Oprócz wyżej wymienionych przedsięwzięć, w których powinni oni wspierać lub zastępować gospodarzy atrakcji, mogą przygotowywać pakiety dla operatorów organizujących wycieczki z udziałem imigrantów lub dla grup imigranckich oraz dla mniejszych grup prywatnych, w tym rodzinnych. Takie pakiety powinny obejmować wyżej już wymienione moduły doświadczeń tematycznych oraz – jeśli takie lokalnie występują – zwiedzanie obiektów i oprowadzanie po trasach ukazujących związki przedstawicieli społeczności, którą reprezentują imigranci – uczestnicy wypraw (i związki innych grup etnicznych obcego pochodzenia) z daną miejscowością, ich wkład w jej dzieje i rozwój. Ze względu na wielość takich wątków jest to możliwe przynajmniej w dużych miastach, a także w licznych historycznych ośrodkach miejskich oraz na obszarach z wielowiekową obecnością niepolskich grup etnicznych, np. Niemców, Żydów i innych. W gotowych

programach proponowanych operatorom wycieczek powinno się uwzględniać jedno lub więcej spotkań z reprezentantami miejscowych społeczności, obejmujące prezentację dziedzictwa. np. opowiadanie miejscowych legend i innych narracji, przedstawienie ważnych elementów tradycji i codziennego życia, a także warsztaty: kulinarne, tradycyjnego rzemiosła, muzyki ludowej, tańca i inne.

Pożądanymi partnerami dla zarządców obszarowych w marketingu, zwłaszcza upowszechnianiu i dystrybucji, tej grupy ofert są instytucje odpowiedzialne za integrację społeczną obcokrajowców, szkoły prowadzące oddziały dwujęzyczne i programy edukacyjne dla dzieci imigrantów albo posiadające wśród swoich uczniów ich znaczący odsetek, uczelnie, ośrodki i środowiska kulturalne realizujące programy integracji oraz organizacje mające wśród swoich celów wspieranie imigrantów lub też założone i prowadzone przez nich samych [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2020, s. 481].

Wsparcie należy zaoferować także **bezpośrednio imigrantom** jako potencjalnym turystom, jak również **indywidualnym sponsorom i wolontariuszom**, którzy we własnym zakresie organizują wycieczki dla obcokrajowców. Jest to szczególnie ważne w obliczu aktualnej fali imigrantów-uchodźców, z których wielu jest obejmowanych prywatną opieką i wsparciem. W tym zakresie rekomendowane jest tworzenie materiałów (ulotki, foldery do pobrania) organizacji turystycznych miejsc i regionów zamieszkania imigrantów i osób ich wspierających, doradzające im, jak zorganizować spacer z zwiedzaniem względnie krótkie, jednodniowe wyjazdy w regionie i które atrakcje lub doświadczenia warto uwzględnić w ich programie. W tekstach takich materiałów, obok wyliczenia miejsc i ich krótkiej charakterystyki oraz warunków zwiedzania (dni i godziny otwarcia) powinny zostać wskazane nazwy lub tematy doświadczeń stacjonarnych albo całych tras czy wersji zwiedzania obiektu mogących zainteresować szczególnie imigrantów, lub/i przyczynić się do lepszego poznania przez nich dziedzictwa i form współczesnej kultury miejscowości, obszaru lub całego społeczeństwa goszczącego. Powinny też znaleźć się wyraźne wskazania dotyczące wersji językowych doświadczeń, opisów czy oprowadzań lub specjalnie ułatwionych językowo przez zastosowanie wyżej wspomnianego dostosowanego rejestru języka. Obok takich materiałów lokalne organizacje turystyczne zarządzające ofertą i promocją turystyczną w obszarach docelowych wyjazdów częściej podejmowanych przez prywatne grupy imigrantów wraz ze wspierającymi ich osobami mogą stworzyć i wprowadzić do dystrybucji, np. w ramach odrębnej kategorii na swoich witrynach internetowych, specjalne

„dedykowane” pakiety turystyczne, składające się z proponowanych im modułów doświadczeń stacjonarnych, tematycznych wersji tras i oprowadzań obiektowych lub miejskich w ich języku oraz usług recepcji w przystępnej dla nich cenie, w miarę możliwości objętych specjalnymi rabatami jako wiązki i pakiety właśnie, których warunkiem będzie np. okazanie legitymacji szkolnej, numeru pesel czy zagranicznego dokumentu identyfikacyjnego (dowód osobisty, paszport) imigrantów. Wreszcie gospodarze stacjonarnych doświadczeń, tj. muzea, centra interpretacji, mogą wyodrębnić jako osobną grupę propozycji swoje doświadczenia adresowane do imigrantów, opublikować je na witrynie internetowej, w ulotce do pobrania i ewentualnie także zastosować zniżki, podając przy tym kontakt dla komunikacji i zamówień, którym może posłużyć się polski obywatel lub podmiot wspierający imigrantów, organizator ich wyjazdu lub oni sami.

Niezależnie od aktualnego dominującego popytu oraz pilnych potrzeb związanych z masową imigracją obywateli napadniętej Ukrainy, pozyskane teraz doświadczenia w kreacji oferty turystycznej dla nich mogą posłużyć przy przygotowaniu i realizacji krajowej oferty turystyki kulturowej dla imigrantów w niedalekiej przyszłości. Jej konsumentami, prędzej czy później, staną się imigranci z innych krajów, którzy mogą i zapewne pojawią się w Polsce jako osiedleńcy zarobkowi, wypełniający coraz bardziej problematyczne luki w krajowym rynku pracy. Wówczas jednak będzie potrzebna dokładniejsza analiza typowej sytuacji społecznej i ekonomicznej przeważających grup tych osiedleńców, ich zastanego kapitału kulturowego, ewentualnych różnic między nimi a polskim społeczeństwem, dystansu kulturowego, w tym językowego, podobieństw i różnic w stosunku do polskiego dziedzictwa i społeczeństwa. Na ich podstawie musiałyby być zmodyfikowane produkty turystyczno-socjalne i turystyczno-kulturowe aktualnie kreowane dla potrzeb imigrantów z Ukrainy.

Perspektywy

Opracowywanie programów turystyki kulturowej dla imigrantów oraz rozmaitych jej komponentów w poszczególnych miejscach może wzbogacić ofertę całej krajowej turystyki kulturowej, a także ożywić refleksję nad jej ofertą dla Polaków. Odnosi się to w szczególności do kreacji doświadczeń dziedzictwa, do sfery jego interpretacji, w tym wyodrębniania poziomów i warstw doświadczeń [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 262-271] ich warstw [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 271-286], wreszcie mediów interpretacji [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 286-320]. Powinny one przecież być

dostosowane nie tylko do imigrantów, ale też – z czym są poważne problemy, wynikające z zaniedbań gospodarzy – do dzieci, uczniów, osób dorosłych słabiej zainteresowanych i zmotywowanych do udziału w doświadczeniach, albo odwrotnie – oczekujących interaktywnych czy partycypacyjnych form doświadczeń. Jak widać z powyższego, zagadnieniem, które przy okazji tworzenia turystycznej oferty dla imigrantów mogłoby również stać się bardziej obecne w analizach, koncepcjach i przedsięwzięciach podejmowanych przez podmioty zdecydowane uczestniczyć w jej kreacji oraz odpowiedzialne za obszarową ofertą turystyki, jest problem zwiększenia aktywnego udziału gospodarzy doświadczeń w kreowaniu oferty turystycznej i jej celowanym marketingu. Jeszcze innym obszarem krajowo generowanej podaży turystycznej (z perspektywy ekonomisty) czy też formą turystyki (z punktu widzenia badacza społecznego), która docelowo może zyskać na ożywieniu krajowej turystyki kulturowej dla imigrantów byłaby na zasadzie sprzężenia zwrotnego – turystyka socjalna. Wprowadzenie do niej nowych grup uczestników, w tym przypadku uchodźców i szerzej – imigrantów, może być impulsem do rozwinięcia dyskusji nad:

- typami przedsięwzięć bardziej adekwatnymi do współczesnych potrzeb całego kręgu jej beneficjentów,
- bardziej atrakcyjnymi dla nich wszystkich rodzajami doświadczeń oraz
- efektywnymi w aktualnej sytuacji formami konsolidacji organizatorów i interesariuszy jej produktów (programów) oraz sposobami jej wspierania przez władze publiczne, organizacje pozarządowe i instytucje kultury.

Podsumowanie

W krajach rozwiniętych gospodarczo i zarządzanych demokratycznie problemami imigrantów zarówno władze publiczne, w tym nadzorujące polityki społeczne i turystyczne, jak i sektor turystyczny zajmują się na wiele sposobów. Jednak brak konsekwencji w postaci aktywnego zarządzania nimi rozumianego tu jako wyjście poza formułowanie strategii i wytycznych, a monitorowanie i bieżące sprawowanie kontroli procesów z perspektywy utrzymywania pożądanego kierunku rozwoju i osiągania oczekiwanych rezultatów. Same te rezultaty bez wątpienia należy rozpatrywać zarówno z perspektywy społecznej (integracja lokalna imigrantów, objęcie ich systemami edukacji, wsparcia społecznego, opieki zdrowotnej itd., a także ich uczestnictwo w kulturze), jak i ekonomicznej (wejście na rynek pracy w ogóle i aktywizacja korzystna dla gospodarki krajowej i lokalnej, usamodzielnienie względem wsparcia socjalnego,

adekwatny do ich liczby wkład w produkt krajowy itd.). W odniesieniu zarówno do imigracji i imigrantów, jak i do turystyki i jej interesariuszy, kompetentne zarządzanie tą problematyką powinno być realizowane we współpracy władz centralnych i samorządów. Z drugiej strony dzisiejsza turystyka, w swym wymiarze komercyjnym i społecznym, ale też rekreacyjnym, zdrowotnym, rozrywkowym, a i kulturowym reprezentuje bogate spektrum usług i działań instytucjonalnych. Niektóre z nich – jak wspomniana wyżej turystyka socjalna, a po części i krajowa turystyka kulturowa – muszą być regulowane korzystnie dla interesariuszy i beneficjentów oraz systemowo wspierane tak, by motywować do zaangażowania podmioty, które inaczej skierowałyby swoją aktywność na działania przynoszące im większe zyski w krótszej perspektywie lub w ogóle zmieniły jej profil. To ostatnie zagrożenie wydaje się szczególnie aktualne w kontekście zagrażającej hiperinflacji i niekontrolowanemu wzrostowi cen energii, już teraz uderzającym szczególnie silnie w niektóre komponenty usług turystycznych (gastronomia, a niedługo pewnie też sektor noclegowy). Za pomocą środków regulacyjnych, jak ceny maksymalne czy uelastycznienie kontraktów pracowniczych, i innych narzędzi interwencji, w tym bezpośredniego wsparcia, władze publiczne mogą kontrolować i wspierać niektóre branże, używając do tego także funduszy zwykle przeznaczonych na rozwijanie produktów turystycznych. Także wykorzystanie środków publicznych na rozwój krajowej turystyki, na promocję oferty turystycznej, w tym wypadku również adresowanej do imigrantów, może być elementem państwowego wsparcia zarówno dla usługodawców, jak i dla tej grupy ich klientów. Od aktualnych polskich władz, które w ciągu ostatnich siedmiu lat wielokrotnie udowodniły, że w obszarach makroekonomicznym i polityk społecznych nie rozumieją najprostszycch związków przyczynowo-skutkowych podejmowanych decyzji z ich masowymi konsekwencjami, nie można zapewne oczekiwać przemyślanej polityki w tak „nieważnym” obszarze jak turystyka, skoro dopuszczają np. do zapaści edukacyjnej. Pomimo tego zauważmy, może na użytek ich następców, że sukces w prowadzeniu polityki imigracyjnej, w tym także turystycznej, mogą odnieść, jeśli uda im się zorganizować efektywną koordynację działań odpowiedzialnych za politykę rządu dotyczących imigrantów programów i działań podejmowanych przez organy szczebla regionalnego oraz lokalnego, a także – nie na końcu – krajowego sektora usług turystycznych. Bez takiej spójnej polityki można jedynie awaryjnie interweniować w niektórych obiektach i wspierając – raczej na pokaz – wybrane usługi turystyczne, z których korzystają imigranci.

Bibliografia

- Bloemrad I., 2006, *Becoming a Citizen, Incorporating Immigrants and Refugees in the United States and Canada*, University of California Press, Berkeley, CA
- Bretell C., 2005, *Voluntary Organizations, Social Capital, and the Social Incorporation of Asian Indian Immigrants in the Dallas-Fort Worth Metroplex*, „Anthropological Quarterly”, Vol. 78, No. 4, s. 853-882
- Cadge W., Curran S., Jaworsky B. N., Levitt P., 2010, *The city as context: culture and scale in new immigrant destinations*, „Amerique Latine. Histoire & Memoire”, No. 20, <https://doi.org/10.4000/alhim.3640>
- Fix M., Zimmerman W., 2000, *The integration of immigrant families*, [w:] *Strengthening Immigrant Families and American Communities, Strategies for the New Century*, Urban Institute, Washington DC
- Kratzmann K., Hartl K., 2019, *Common Home. Migration and Development in Austria*, Caritas Austria, Wien
- Mandel B., 2011, *Kulturelle Lernorte im (Massen) Tourismus? Potentiale und Strategien kultureller Bildung von Musentempel bis Disneyland*, [w:] A. Hausmann, L. Murzik (red.), *Neue Impulse im Kulturtourismus*, VS Verlag, Wiesbaden, s. 174-197
- Mikos von Rohrscheidt A., 2018, *Turystyka kulturowa jako forma wpisywania dziedzictwa w kapitał kulturowy jednostki*, [w:] A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda (red.), *Dziedzictwo we współczesnym świecie*, Universitas, Kraków, s. 49-69
- Mikos von Rohrscheidt A., 2020, *Zarządzanie w turystyce kulturowej*, t. I: *Konteksty, koncepcje, strategie*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Mikos von Rohrscheidt A., 2021, *Interpretacja dziedzictwa w turystyce kulturowej. Konteksty, podmioty, zarządzanie*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- S. Egidio 2022, *Szkoła języka i kultury*, [w:] Sant' Egidio, [online:] <https://www.santegidio.org/ageID/30104/langID/pl/SZKO%C5%81A-J%C4%98ZYKA-I-KULTURY.html> [30.11.2022]
- UNWTO 2009, *Tourism and Migration. Exploring the Relationship between Two Global Phenomena*, World Tourism Organization, Madrid